

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka

Protokolant prot. sąd. Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 października 2018 roku w Kłodzku

sprawy z M. Ś.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę 22874,90 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. Ś. 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 19 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 4895,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku 97,79 zł tytułem wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód M. Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 14 574,90 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 28 860,00 zł od 28 maja 2017 roku do 1 sierpnia 2017r., od kwoty 13100 zł od 1 sierpnia 2017r., od kwoty 700 zł od 19 lipca 2017r. i od kwoty 774,90 zł od 2 sierpnia 2017r. oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3600,- zł i 17,- zł tytułem poniesionej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu podano, że 26 kwietnia 2017r. uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki B. (...) o nr rej. (...). Za spowodowanie szkody odpowiedzialność ponosi kierowca ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez stronę pozwaną. Powód 27 kwietnia 2017 roku zgłosił szkodę. Strona pozwana 12 czerwca 2017 r. w oparciu o wycenę wykonaną na zlecenie (...) S.A. określiła wartość rynkową pojazdu na kwotę 89800 zł, a wartość pojazdu uszkodzonego na 40 000,00 zł, w konsekwencji przyznając powodowi odszkodowanie 49800 zł. Wartość pojazdu uszkodzonego została ustalona na podstawie ceny uzyskanej za ten pojazd w systemie aukcyjnym ubezpieczyciela, natomiast rzeczoznawca na zlecenie pozwanej oszacował pozostałości pojazdu powoda na 28 089 zł. Na podstawie ekspertyzy wykonanej na zlecenie powoda ustalono, że wartość pojazdu w dniu zdarzenia wynosiła 115 000 zł, a wartość pojazdu uszkodzonego 40 000 zł. stąd odszkodowanie powinno wynosić 75 000 zł. Powód pismem z dnia 4 lipca 2017r. odwołał się od decyzji ubezpieczyciela i zażądał dalszej kwoty 27 130 zł w terminie 14 dni, na którą składało się odszkodowanie, koszt holowania pojazdu 1230 zł i koszt wykonania prywatnej wyceny 700 zł. Strona pozwana dokonała korekty wartości pojazdu nieuszkodzonego na kwotę 101 900 zł i podwyższyła odszkodowanie do 61900 zł. Ponadto uznała koszty holowania do 455,10 zł i pismem z 2 sierpnia 2017 r. poinformowała powoda o przekazaniu kwoty 15760 zł do wypłaty. Powód wyjaśnił, że dochodzi różnicy pomiędzy

należnym mu odszkodowaniem 76930 zł (w tym szkoda w pojeździe 75000 zł, koszt holowania 1230 zł i koszt opinii prywatnej 700 zł), a przyznanym dotychczas odszkodowaniem w łącznej kwocie 62355,10 zł.

Powód pismem z dnia 5 lutego 2018r. odmówił przedłożenia do akt umowy sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym, wskazując że wartość pojazdu po szkodzie wynosi 40000 zł i jest między stronami bezsporna (k. 196).

Pismem z 28 sierpnia 2018r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie 22874,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 37160,00 zł od 28 maja 2017 roku do 1 sierpnia 2017, od kwoty 21400 zł od 2 sierpnia 2017r., od kwoty 700 zł od 19 lipca 2017r. i od kwoty 774,90 zł od 2 sierpnia 2017r.

Strona pozwana (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa ponad kwotę 774,90 zł i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

Strona pozwana wskazała, że uznaje powództwo wyłącznie co do kwoty 774,90 zł wraz z odsetkami od 2 sierpnia 2017r. obejmującej roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów holowania, wskazując że kwota ta została zapłacona na rachunek pełnomocnika powoda. Zdaniem pozwanego wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym została w postępowaniu likwidacyjnym ustalona prawidłowo, zaś wartość pojazdu uszkodzonego jest pomiędzy stronami bezsporna i wynosi 40 000 zł. Bezzasadne jest zdaniem pozwanego żądanie zwrotu poniesionych kosztów wyceny pojazdu oraz odsetek za opóźnienie od liczonych od 28 600 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Powód M. Ś. był właścicielem samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...). 26 kwietnia 2018r. pojazd powoda został uszkodzony z winy sprawcy ubezpieczonego z tytułu OC u strony pozwanej. Strona pozwana w postępowaniu likwidacyjnym ustaliła, że szkoda jest całkowita, a wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 101900 zł, zaś wartość pojazdu po szkodzie 40000 zł. Pozwana wypłaciła powodowi 61900 zł z tytułu całkowitej szkody w pojeździe oraz 455,10 zł z tytułu części kosztów holowania. Na zlecenie strony pozwanej mgr. inż. H. G. wykonał w postępowaniu likwidacyjnym opinię, zgodnie z którą wartość pojazdu nieuszkodzonego wynosiła 101900 zł, zaś wartość pojazdu uszkodzonego 28 100 zł, wysokość szkody 73800 zł. Powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy mgr inż. M. K., który ustalił wartość pojazdu nieuszkodzonego na 115 000 zł, zaś wartość pojazdu uszkodzonego 40000 zł. Powód poniósł koszt wykonania ekspertyzy w wysokości 700 zł.

Strona pozwana w postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła pozwanemu 61900 z tytułu odszkodowania oraz 455,10 zł tytułem zwrotu części kosztów holowania pojazdu.

Pozwany sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym.

Bezsporne

Strona pozwana wystawiła pojazd powoda na aukcję internetową, podczas której została złożona oferta zakupu za cenę 43 660 zł przez (...) Handel (...). Powód został poinformowany o ofercie pismem z dnia 8 maja 2017r., lecz z niej nie skorzystał.

Dowód:

- raporty wystawienia pojazdu na aukcji k. 267 – 272;

- pismo z 8 maja 2017 r. k. 273.

Strona pozwana 16 października 2017r. dokonała zapłaty na rzecz powoda – na rachunek jego pełnomocnika – kwoty 840,59 zł, w tym 774,90 zł tytułem reszty kosztów holowania pojazdu oraz 65,69 zł tytułem odsetek za opóźnienie od tej kwoty.

Dowód:

- potwierdzenie przelewu k. 154;

- pismo z dnia 16 października 2017r. k. 155.

Rozległy zakres naprawy pojazdu kwalifikuje szkodę jako całkowitą. Koszt naprawy pojazdu marki B. (...) nr rej. (...) po szkodzie z 26 kwietnia 2017r. z użyciem nowych oryginalnych części zamiennych serwisowych oznaczonych symbolem O, zgodnie z technologią przyjętą przez producenta pojazdu i według standardu przyjętego dla szkód z ubezpieczenia OC wynosi 179 907,78 zł brutto.

Wartość rynkowa pojazdu w chwili zdarzenia w stanie nieuszkodzonym wynosiła 103 600 zł brutto.

Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wyliczona metodami analitycznymi wynosiła 20 300 zł brutto.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego mgr inż. J. Z. z dnia 27 grudnia 2017r. k. 164 – 184;
- pisemne wyjaśnienia do opinii k. 207 – 208;
- opinia uzupełniająca z 9 lipca 2018r. k. 216 – 259.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części co do kwoty 2400 zł. Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty w tym przede wszystkim wyceny dokonane na zlecenie powoda oraz przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego szkodę.

Podstawa i zasada odpowiedzialności strony pozwanej były bezsporne. Spór między stronami dotyczył wysokości szkody poniesionej przez powoda, w tym przede wszystkim wartości pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym. Podkreślić w tym miejscu należy, że powód w piśmie z 5 lutego 2018r. zarzucił, że wartość pojazdu w stanie uszkodzonym ustalona przez rzeczoznawcę działającego na jego zlecenie na 40 000 zł jest pomiędzy stronami bezsporna. Późniejsza zmiana tego stanowiska jest w ocenie Sądu niezrozumiała. Powód jednocześnie odmówił, pomimo takiego żądania zgłoszonego przez pełnomocnika strony pozwanej, udostępnienia uwierzytelnionej umowy sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym. Dokonując oceny zachowania powoda stosownie do art. 233 § 2 k.p.c. Sąd przyjął, że odmowa przedłożenia umowy sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym, uzasadnia twierdzenie strony pozwanej, że pojazd ten został zbyty za cenę nie niższą niż 40 000 zł. Stąd w ocenie Sądu wartość tę jako bezsporną należało przyjąć jako podstawę do ustalenia odszkodowania. Prowadzenie zaś dalszego postępowania dowodowego w tym zakresie było w ocenie Sądu zbędne. Strona pozwana wykazała przy tym, że podczas aukcji internetowej za pojazd ten zaoferowano najwyższą cenę w wysokości 43 660 zł.

Według art. 822 § 1 k.c., powstanie obowiązku zapłaty przez zakład ubezpieczeń (ubezpieczyciela) odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakładu powstanie odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli samego ubezpieczającego lub osoby, na której rzecz ubezpieczający zawarł umowę ubezpieczenia, za szkody wyrządzone osobom trzecim. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma więc ze swej istoty charakter akcesoryjny, tylko zatem wtedy, gdy ubezpieczony stanie się zgodnie z przepisami prawa cywilnego odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec tej osoby z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza co do zasady zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 166 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 353/99, nie publ.). Akcesoryjny, wynikający z art. 822 § 1 k.c., charakter zobowiązania ubezpieczyciela

z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzają w odniesieniu do obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przepisy art. 23, 34, 35 i 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. - dalej: "ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych" lub "u.u.o."). W myśl tych przepisów, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, do której zawarcia obowiązany jest posiadacz bezpośrednio eksploatujący pojazd (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04), zakład ubezpieczeń jest zobowiązany, w granicach ustalonej sumy gwarancyjnej, do zapłaty odszkodowania za szkodę na osobie lub w mieniu wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu, objętą odpowiedzialnością posiadacza (art. 436 § 1 zdanie pierwsze lub art. 436 § 1 zdanie drugie k.c.). Odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem wszelkich pojazdów mechanicznych oparta została na zasadzie ryzyka (art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c.). Uzasadnieniem tej zaostrzonej odpowiedzialności jest przede wszystkim szczególnie i wzmożone niebezpieczeństwo jakie wiąże się z użyciem tych środków komunikacji.

W tak ukształtowanej odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego przesłanki stanowią powstanie szkody w mieniu lub na osobie, spowodowanie szkody przez ruch mechanicznego środka komunikacji, oraz związek przyczynowy między szkodą a ruchem pojazdu. Szkada wywołująca odpowiedzialność z tytułu ryzyka musi być wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji. Ponadto pomiędzy działaniem sprawcy szkody a skutkiem tego działania musi zachodzić związek przyczynowy (opisany w art. 361 kc). W Świetle tego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swojego działania.

Szkodą w mieniu jest wszelki uszczerbek majątkowy. Przy ustaleniu wysokości szkody należy posługiwać się przyjętą w piśmiennictwie i orzecznictwie teorią różnicy. Oznacza to, że dla ustalenia wysokości szkody zestawia się obecną wartość samochodu z tą, jaką by on przedstawiał gdyby nie było wypadku (tak, G. Bieniek, Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe, Warszawa 2006 str.140). Zasada pełnego odszkodowania w ujęciu kodeksu cywilnego przejawia się w tym, że naprawienie szkody obejmuje zarówno straty jakie poszkodowany poniósł, jak i korzyści które mógł osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła.

Ustalenie wartości pojazdu przed i po szkodzie wymagało wiedzy specjalnej, co obligowało Sąd na mocy art. 278§1 k.p.c. do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości pojazdów mechanicznych, oceny technicznej pojazdów samochodowych oraz rekonstrukcji wypadków drogowych mgr inż. J. Z.. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym przede wszystkim opinia biegłego sądowego pozwoliły na ustalenie szkody poniesionej przez powoda wskutek zdarzenia z 26 kwietnia 2017r. Biegły ustalił wartość pojazdu powoda przed szkodą na 103 600 zł, przyjmując że wartość pojazdu po szkodzie wynosiła 40 000 zł, to szkoda w pojeździe stanowiła wartość 63 600 zł brutto.

Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski opinii biegłego co do wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, która nie była kwestionowana przez strony postępowania. Jednocześnie z przyczyn wyżej opisanych, Sąd jako wartość pozostałości pojazdu powoda przyjął 40 000 zł, gdyż wartość ta odpowiada cenie rynkowej wraku. W ocenie Sądu ustalona metodą analityczną przez biegłego sądowego wartość wraku na 20 300 zł nie mogła mieć wpływu na rzeczywistą wysokość szkody powoda, zwłaszcza, że sam powód przyznał (odmawiając okazania dowodu sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym), że przyjęta wartość wraku 40 000 zł jest bezsporna. W tych okolicznościach zmiana stanowiska powoda w tym zakresie nie mogła być uwzględniona. Podsumowując należało przyjąć, że szkoda w pojeździe powoda wynosiła 63 600 zł, a skoro strona pozwana wypłaciła powodowi z tytułu całkowitej szkody w pojeździe 61900 zł do zapłaty pozostało 1700 zł.

W ocenie Sądu prawo pełnej rekompensaty szkody, obejmuje zarówno szkodę w pojeździe będącą bezpośrednim skutkiem kolizji, jak i wszelkie dalsze koszty ściśle związane z tym zdarzeniem, w tym poniesione koszty wykonania prywatnej opinii rzeczoznawcy. Powód wykazał, posługując się fakturą VAT, że za wykonanie opinii zapłacił rzeczoznawcy M. K. 700, - zł. Niewątpliwie konieczność zlecenia wykonania prywatnej opinii pozostaje w ścisłym

związku doznaną przez powoda szkodą i wynika z potrzeby uzyskania miarodajnych i specjalistycznych informacji odnośnie zasadności jego roszczeń względem strony pozwanej. Nie bez znaczenia jest fakt, że opinia ta była podstawą zweryfikowania pierwotnego stanowiska strony pozwanej i podwyższenia przyjętej wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym z 89 800 zł do 101900 zł.

Powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu. Roszczenie o zasądzenie kosztów holowania w kwocie 774,90 zł z odsetkami zostało uznane przez pozwaną i zapłacone w dniu 16 października 2017r. Powód nie ograniczył powództwa w tym zakresie i zaprzeczył, aby otrzymał należność z tego tytułu. Tymczasem strona pozwana przedłożyła dowód wykonania przelewu oraz pismo zawierające rozliczenie wypłaconego odszkodowania.

W tych okolicznościach Sąd uwzględnił powództwo w części co do roszczenia głównego w kwocie 2400 zł (1700 zł + 700 zł), o odsetkach orzekając zgodnie z art. 481 k.c. Uwzględniając zarzut pozwanej odnośnie roszczenia odsetkowego, oddalono powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 37 160,- zł za okres od 28 maja 2017 do 1 sierpnia 2017r. Szkada została zgłoszona 27 kwietnia 2017 r., a zgodnie z art. 14 ust 1 u.u.o ubezpieczyciel zobowiązany jest wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, czyli najpóźniej do 27 maja 2017r. Strona pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie już 18 maja 2017r., a zatem szkoda została naprawiona w terminie. Powód zgłaszając szkodę, nie wskazał jednoznacznie jakiej kwoty odszkodowania się domaga. Dopiero pismem z 4 lipca 2017r. powód wezwał stronę pozwaną do dopłaty odszkodowania w łącznej kwocie 27 130 zł, w tym 700 zł z tytułu kosztów zlecenia prywatnej opinii i 1230 zł z tytułu kosztów holowania w terminie 14 dni. Zatem co do dalszej kwoty odszkodowania wymagalność roszczenia wynika z art. 455 k.c. Strona pozwana powinna więc wypłacić te świadczenia w wyznaczonym terminie tj. do dnia 18 lipca 2017r., a zatem w opóźnieniu pozostawała od 19 lipca 2017r.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c, dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania. Powód wygrał proces w 10,5%, zaś pełne koszty postępowania wyniosły 12 015,79 zł. Zgodnie z wynikiem postępowania powoda obciążały te koszty do kwoty 10754,13 zł, a stronę pozwaną do kwoty 1261,66 zł. Powód pokrył koszty do kwoty 5791 zł, w tym koszty zastępstwa procesowego 3617, opłaty sądowe od pozwu 729 zł i od rozszerzonego powództwa 415 zł, zaliczka na wydatki związane z opinią biegłego 1000 zł. Strona pozwana poniosła koszty w łącznej kwocie 6157 zł, w tym koszty zastępstwa procesowego 3617, opłaty sądowe od zabezpieczenia dowodu 40 zł, zaliczka na wydatki związane z opinią biegłego 2500 zł. Skoro pozwaną zgodnie z wynikiem procesu obciążały koszty w łącznej wysokości 1261,66 zł, a poniosła koszty w wysokości 6157 zł, to powód zobowiązany jest zwrócić stronie pozwanej różnicę między tymi kwotami tj. 4895,34 zł.

Powoda obciąża też obowiązek pokrycia wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kłodzku w wysokości 97,79 zł. Koszty wydania opinii przez biegłego wyniosły łącznie 3597,79 zł, zaś strony uiściły zaliczki w łącznej wysokości 3500 zł. Stąd brakująca należność 97,79 zł została wyłożona z wydatków budżetowych Skarbu Państwa.